

Dżihadyści trzymają się twardo na z góry upatrzonych pozycjach

Na początku sierpnia Państwo Islamskie w prowincji Rakka w Syrii oświadczyło w komunikacie, że jego bojówkarze trzymają się twardo podczas ataku na miasto Rakkę, „stolicę kalifatu” ISIS.

W komunikacie stwierdzono, że prowadzona „trzecia wojna światowa” przeciwko ich organizacji z celem zdobycia Państwa Islamskiego nie powiedzie się i wezwali dżihadystów do kontynuowania walki do gorzkiego końca przeciwko „niewiernym i apostatom”, żeby usyskać życie w raju.

Dopóki wrogowie są miażdżeni i otrzymują ciężkie ciosy, napisano w oświadczeniu, bojówkarze Państwa Islamskiego będą stali twardo: „Mudżahedini pozostają, na ile to możliwe, w bastionach. Nie kusi ich wkroczenie do przegrywanych bitew. Nie kusi ich wkroczenie do zasadzek wroga i zostanie zdobyczą dla planów koalicji krzyżowców. Mudżahedini nie dokonują rajdów komandoskich, chyba że istnieje pewność, że zadadzą potężny cios i poważną szkodę wrogom. Ich głównym priorytetem jest misja ribat [strzeżenie i fortyfikowanie terytorium]”.

Następnie napisano, że mudżahedini nie zadowolą się niczym poza zwycięstwem, by wywyższyć islam, że ISIS pozostanie na zawsze i że jego ludzie będą kontynuowali prowadzenie dżihadu przeciwko wrogom Allaha. Jego mudżahedini nie boją się niczego i nie przeszkadza im, jeśli zginą, dostaną się do niewoli lub stracą kończyny.

Komunikat kończy się: “Wbijemy bagnety w piersi niewiernych i apostatów, uderzymy w ich koncentracje naszymi jednostkami i zatrujemy im życie naszą wytrwałością”.

Źródło: <http://www2.memri.org/>

Tytuł: red. Euroislamu